

●► **Możliwości edukacyjne i szanse na rozwój uchodźców i migrantów w Polsce.**

Co roku do Urzędu do spraw Uchodźców dociera blisko dziesięć tysięcy wniosków o przyznanie statusu uchodźcy. Status uchodźcy w 2007 roku otrzymało 1,8% składających. Migranci z Ukrainy, Białorusi, Rosji, Czeczenii, oraz wielu afrykańskich państw przyjeżdżają do Polski szukając w jej granicach - nowego - lepszego domu.

Wśród nich są dzieci, mężczyźni, kobiety, oraz ludzie starsi. Dla każdej z tych grup spotkanie z Polską jest czymś innym.

Opuszczając granice swoich państw, nie kierują się ciekawością, chęcią przeżycia przygody – pełnej egzotycznych przeżyć. Widzą w Polsce kraj - gdzie mogą spełnić swoje marzenia, zdobyć upragnione wykształcenie.

- Czy można im tego odmówić?

Migranci w nowej ojczyźnie stąpają po obcym gruncie. Nie znają języka, miejsc, zwyczajów. Nie są przygotowani do samodzielnego życia. Natychmiast rodzą się pytania... JAK TU ŻYĆ? – gdzie zamieszkać? gdzie pracować, jak przełamać barierę językową?

Właśnie tymi problemami zajmują się państwo, oraz instytucje pozarządowe, których przedstawiciele są tu obecni. Chciałbym z całego serca podziękować im za ich pracę...

W swoim wystąpieniu opowiem o losie migrantów i uchodźców. Wielu z Was słyszało już historie życia – ludzi którzy w drodze do normalnego życia zatrzymali się gdzieś po środku.

Na Polskich Uczelniach studiuje blisko dziesięć tysięcy obcokrajowców, wielu przyjechało do Polski by zdobyć wykształcenie.

Miałem przyjemność poznać wielu z nich.

- Są mili grzeczni ambitni, często jednak padają ofiarą stereotypów.

Ich bogata osobowość, dobroć schodzi często na drugi plan.

. Wielu Polaków postrzega ich jako ludzi, którzy kradną miejsca pracy, wywyższają się przez używanie na ulicy obcego języka, żebrzą na Dworcu Centralnym, lub sprzedają kebab w barze szybkiej obsługi.

Według badań z 2006 roku 2/3 Polaków uważa, że napływ obcokrajowców powoduje wzrost bezrobocia. Po zamachach z 11 września wielu Arabów oraz wyznawców Allacha traktowano w Polsce i na świecie jako potencjalne zagrożenie. Ludziom, którzy nie mieli nic wspólnego z terroryzmem, kazano przeproszać za zamachy. Zdarzało się że władający obcym językiem byli obrażani, lub grożono im.

Cudzoziemcy spotykając się z ksenofobią zachowują na stałe powściągliwy stosunek do Polaków, bardziej skupiają się na nauce, i otaczają się ludźmi z ich kręgu kulturowego.

Inaczej sprawa wygląda w kwestii Uchodźców...

Dla migrantów i uchodźców ze wschodu: Czeczenii, Białorusi, Ukrainy koszty studiów w Polsce postrzegane są często jako zbyt wysokie. Żadnego Uchodźcę nie stać by wydawać na edukację 7 do 10 tysięcy złotych rocznie przez pięć lat.

- Dlatego studia w Polsce podejmują raczej bogaci migranci, lub uchodźcy objęci stypendiami polskich instytucji pozarządowych i państwa.

Większość uchodźców i migrantów nie uczy się języka polskiego.

Uniwersytety prowadzą zajęcia w języku angielsku dlatego nauka polskiego nie jest dla migrantów koniecznością. Według statystyk przeprowadzonych na zlecenie Polskiego Forum Migracyjnego:

- 66% obcokrajowców mieszkających w naszym kraju zna polskie zwroty grzecznościowe
- A tylko 17% potrafi przeczytać polski tekst, i rozumie czego dotyczy

Obcokrajowcy płacąc za studia duże pieniądze wybierają kierunki praktyczne – rozwojowe: ekonomię, zarządzanie, bankowość, informatykę, stosunki międzynarodowe. Stąd absolwenci z zagranicy stanowią często przyszły narybek na kierownicze stanowiska w zagranicznych firmach.

Czy Polska daje im właściwe warunki do rozwoju?

- Oni sami mówią że Polacy są bardzo mili, otwarci, ale ciężko jest znaleźć zatrudnienie, i żyć normalnie w naszym kraju.

Wielu z nich po skończeniu studiów wyjeżdża za granicę, gdzie znajdują lepsze warunki zatrudnienia.

Co do uchodźców sprawa wygląda nieco inaczej. 74 procent z nich ma nieuregulowaną sytuację prawną – tzn. przebywają w Polsce nielegalnie, lub mają pozwolenie na pobyt czasowy. Ich sytuacja jest znacznie trudniejsza. Przyjeżdżając do Polski czują się często zranieni psychicznie – nie gotowi do aklimatyzacji w obcych warunkach. Ośrodki dla uchodźców przyjmują ich i oferują opiekę oraz edukację. 40% uchodźców w ośrodkach stanowią dzieci w wieku 15 – 17 lat. Im edukacja jest szczególnie potrzebna by, mogli dobrze wejść w dorosłe życie w obcym kraju. Niestety brakuje im często motywacji. Język polski jest trudny. Tylko 3 na 100 uchodźców przebywających w ośrodkach uczęszcza na bezpłatny kurs języka polskiego. Zdarza się że dziewczynkom zabrania się uczęszczania do szkoły z chłopcami. U wielu uchodźców jest zauważalne poczucie tymczasowości potęgujące niechęć do nauki.

Dzieci większość czasu spędzają w ośrodkach dlatego znajomość polskiego nie jest konieczna z ich punktu widzenia. Uchodźcy nie znający polskiego rzadko podejmują się studiów. Są one zbyt kosztowne. Na ogół wybierają wykształcenie zawodowe, lub policealne kursy, które stanowią dla nich przygotowanie do dorosłego życia i pracy.

- Brak znajomości języka doskwiera im w wielu sytuacjach...

Nie rozumiejąc - Nie znając języka gubią się jak niejeden Polak w polskich urzędach. Nie znając przysługujących im praw pracowniczych, często są wykorzystywani przez pracodawców.

Mniejsze zarobki, trudności ze znalezieniem pracy i miejsca zamieszkania to stałe problemy ludzi z zagranicy. Większość instytucji wspierających uchodźców działa w dużych miastach. Migranci mieszkają poza miastem, a studiuje i pracują w miejskich metropoliach i do tego często sprowadza się ich życie.

Jako pracownik Palotyńskiej Fundacji Misyjnej pracowałem z młodzieżą cygańską na Słowacji. Uchodźcy i migranci wszędzie stają przed tymi samymi problemami. Nie daje się im szans na rozwój. Separują się często - na kraj w którym przebywają i przez to ich szansę na rozwój praktycznie zanikają.

Ponieważ obce jest mi polskie środowisko uchodźców będę posiłkował się przykładami ze Słowacji. W szkole na Cygańskim osiedlu Lumnik IX w Koszycach Salezjanin założył szkołę do której uczęszcza co roku 2000 cygańskich dzieci. Jest to największa szkoła na Słowacji. Przez 5 lat jej działalności tylko 2 osoby dostały się na studia wyższe.

Tamtejsza młodzież cygańska chce być taka jak wszyscy - chce mieć równe szanse, ale przez kolor skóry, utarte stereotypy niechęć rodziców i samych mieszkańców kraju ich marzenia pozostają tylko fantazją. Migranci i uchodźcy w polskich realiach nie są tylko problemem – są realnymi ludźmi a naszą misją jest im pomagać. Mówiąc o szansach edukacyjnych nie zamykajmy się więc dzisiaj na słowach i gestach. Spójrzmy na migrantów i uchodźców jako ludzi, i pamiętajmy że dziś najlepiej zainwestowane pieniądze to te które pomagają przynieść, edukacyjny i duchowy wzrost człowieka. Ten człowiek nie ważne z jakim paszportem i językiem ... będzie nam wdzięczny za to kim jest gdzie stoi i dokąd zmierza.

Euro 2012 już blisko - budujmy więc autostrady do marzeń... dla wszystkich tych którzy pragną się rozwijać. Życzę by szansę na tych drogach były takie same dla wszystkich.